

Lidia Michalska-Bracha, *Między pamięcią a historiografią. Lwowskie debaty o powstaniu styczniowym (1864-1939)*, Kielce 2011, ss. 404

Autorem recenzowanej pracy *Między pamięcią a historiografią. Lwowskie debaty o powstaniu styczniowym (1864-1939)* jest Lidia Michalska-Bracha. Ta obszerna, licząca 404 strony, monografia stanowi swoiste podsumowanie jej wieloletnich badań naukowych. Obejmowały one zagadnienia związane z emigracyjnymi i zesłańczymi losami uczestników powstania styczniowego. W jej badaniach znalazła się także charakterystyka aktywności politycznej i społecznej środowisk weteranów powyższego zrywu w okresie 1864-1939. Uczona w swych rozprawach podejmowała także analizę dorobku historiografii w zakresie dziejów powstania styczniowego, obejmującego epokę niewoli narodowej i Polski Odrodzonej. Efektem aktywności naukowej L. Michalskiej-Brachy było przygotowanie ponad siedemdziesięciu publikacji. Wśród nich na uwagę zasługuje, wyróżniona w 2003 r. nagrodą im. Jerzego Skowronka, monografia pt. *Powstanie styczniowe w pamięci zbiorowej społeczeństwa polskiego w okresie zaborów*. Osiem lat później kolejnym widowym przejawem jej zainteresowań naukowych stała się, recenzowana niżej, monografia *Między pamięcią a historiografią. Lwowskie debaty o powstaniu styczniowym (1864-1939)*.

Przedmiotem rozważań są studia nad historiografią zrywu 1863 r., prowadzone w szeroko rozumianym lwowskim środowisku miłośników przeszłości, w dobie popowstaniowej i II Rzeczypospolitej. Warto wskazać, że tematyka zawarta w monografii nie doczekała się odrębnego omówienia. Jak dotąd wątki dotyczące badań nad powstaniem styczniowym prowadzone przez lwowskie środowisko naukowe i miłośników historii, pojawiały się incydentalnie w pracach, m.in.: Krzysztofa Groniowskiego, Andrzeja Szwarca, Stefana Kieniewicza, Eligiusza Kozłowskiego i Michała Śliwy¹.

Monografia *Między pamięcią a historiografią. Lwowskie debaty o powstaniu styczniowym (1864-1939)* stanowi analizę zróżnicowanej palety form twórczości historycznej, z udziałem profesjonalnych badaczy, amatorów, publicystów, a przede wszystkim świadków wydarzeń – uczestników zrywu niepodległościowego. Ich badania przyczyniły się do uformowania dyskusji naukowej, która dla autorki rozprawy stała się pretekstem do przyjrzenia się wielowymiarowemu problemowi pamięci i jej funkcjonowania w przestrzeni kulturowej i społecznej. L. Michalska-Bracha podejmuje aspekt relacji między pamięcią a historią, postrzegając tę ostatnią jako formę narracji o prze-

¹ Por.: A. Szwarz, *Oceny powstania styczniowego formą sporu politycznego wśród konserwatyistów Królestwa Polskiego i Galicji (1870–1900)*, [w:] *Powstanie styczniowe 1863-1864. Walka i uczestnicy. Represje i wygnanie. Historiografia i tradycja*, pod red. W. Cabana, W. Śliwowskiej, Kielce 2005, s. 291-298; Śliwa M., *Polska myśl polityczna w I połowie XX wieku*, Wrocław 1993.

szłości oraz jej konceptualizacji. W opinii badaczki zewnętrznym tego wyrazem jest zróżnicowanie form pamięci na tzw. biograficzną, zbiorową i społeczną. W ten sposób zdefiniowany obiekt pracy naukowej narzucił autorce określone ramy czasowe. Zamykały się one w jednolitej przestrzeni dyskursu o insurekcji 1863 r., prowadzonego we lwowskich środowiskach intelektualnych w dobie popowstaniowym, znajdującego swą kontynuację w czasach II RP. L. Michalska-Bracha analizuje zagadnienie przekazu pamięci o insurekcji w wymiarze indywidualnym i zbiorowym (pokoleniowym). W jej opinii badane zjawisko przejawiało się w społecznym kontekście upamiętnienia 1863 r., poprzez instytucjonalizację retrospekcji i popularyzację motywów powstańczych w kulturze materialnej i symbolicznej. Świadectwem tego były wspomnienia, pamiętniki, autobiografie świadków wydarzeń, które – zdaniem autorki – formowały sposób postrzegania powstania, kształtowały jego wyobrażenia, utrwalane przez narrację historyczną. Według autorki pracy konsekwencją tego fermentu intelektualnego było powstanie szerokiej platformy uczestników dyskursu: od świadków wydarzeń, uczonych, po historyków-amatorów, miłośników przeszłości. Nakreślone wyżej zagadnienia wpłynęły na bazę źródłową rozprawy. Opierała się ona na kwerendzie przeprowadzonej w archiwach: w Warszawie, Lwowie i Wilnie oraz zbiorów specjalnych bibliotek i muzeów we Lwowie, Paryżu, Krakowie, Warszawie i Wrocławiu. Podstawę merytoryczną pracy autorka uzupełniła 69 źródłami drukowanymi i wydawnictwami źródłowymi; analizą roczników 34 królewiackich i galicyjskich tytułów prasowych; 136 pamiętników, relacji i wspomnień oraz 134 prac publicystycznych i wydawnictw okolicznościowych.

Książka *Między pamięcią a historiografią...* została podzielona na cztery rozdziały, w których autorka wyodrębniła zagadnienia związane z kierunkiem lwowskich dyskusji i badań naukowych nad powstaniem styczniowym w latach 1864-1939. Punktem wyjścia dla rozważań był zawarty w pierwszym rozdziale problem stosunku tamtejszych środowisk weteranów do sporów ideowo-politycznych polskiej publicystyki i historiografii w wymiarze ponadzaborowym. Podstawowym wątkiem tej części pracy była kwestia aktywności społecznej i politycznej ekspowstańców we Lwowie doby autonomii. W opinii L. Michalskiej-Brachy wpłynęła ona w sposób decydujący na kierunek dyskursu i jego kształt w dobie popowstaniowej oraz w pierwszych dekadach XX w. Traktowali oni utrwalenie pamięci o 1863 r. w kategoriach powinności patriotycznej i misji wobec przyszłych pokoleń. Szczególną rolę odegrali bojownicy powracający po latach z przymusowej emigracji, z obawy przed represjami, jak i zesłańcy, wśród których kluczową rolę odegrał Agaton Giller, autor monumentalnego, wielotomowego dzieła *Historia powstania narodu polskiego w 1861-1864 r.* Opublikowane na przełomie lat 60. i 70. XIX w. zainicjowało dyskusję naukową nad sensem insurekcji. Osobowość A. Gillera oraz reprezentowana przez niego retoryka z pozycji patriotycznych broniły tezy o konieczności zrywu niepodległościowego. Jego historiozoficzny pogląd zawierał się w tezie o prawie Polaków do posiadania własnego bytu państwowego oraz uznawania tej sprawy za czynnik stabilizujący porządek międzynarodowy w Europie. Konsekwencją tej tezy była konstatacja, że należy odrzucić politykę półśrodków głoszoną przez ugodowców (niezależnie od zaboru), szukających poro-

zumienia z „rządem najezdniczym”, i zaakceptować niewolę w zamian za zahamowanie procesu wynaradawiania metodami administracyjnymi². Powyższe poglądy wpłynęły w sposób decydujący na uformowanie się nieprzezwyciężalnego sporu ideowego, jaki wiedli powstańcy epigoni z konserwatystami krakowskimi z Józefem Szujkim, Stanisławem Tarnowskim i Walerianem Kalinką na czele. Ci ostatni, atakując gillerońską narrację dziejów roku 1863, prezentowali różne odcienie krytycznej interpretacji sensu powstania³.

Przełom lat 70. i 80. XIX w. przyniósł kolejną falę zainteresowania problematyką powstańczą. Autorka pracy wskazała, że dyskusję wywołały opracowania powstałe z pozycji konserwatywnych lub ugodowych. Żywą polemikę wzbudziły prace: Henryka Lisickiego (4-tomowa biografia Aleksandra Wielopolskiego z lat 1878-1879), Waleriego Przyborowskiego (w sumie 14 tomów: *Ostatnie chwile powstania; Historia dwóch lat; Dzieje 1863 roku*, ukazujące się w latach 1887-1905) i Stanisława Koźmiana (3-tomowa *Rzecz o roku 1863* z lat 1894-1895). Powyższe prace, mające walor opracowań naukowych, poruszały szerszy problem, tj. przyjęcia optymalnej strategii Polaków wobec zaborcy w postaci ugody z „rządem najezdniczym”. Pisane z tej pozycji zyskiwały one aktualny wymiar polityczny, w różnym stopniu kreując idealistyczny obraz przedpowstaniowego przywódcy polskich elit, szukających *modus vivendi* z państwem carskim – margrabiego Aleksandra Wielopolskiego. Zdaniem np. jego apologety H. Lisickiego, wspomniany arystokrata miał posiadać monopol na skuteczną obronę polskich interesów. Dowodem tego była działalność Wielopolskiego na stanowisku naczelnika rządu cywilnego Królestwa Polskiego w latach 1862-1863, zabiegając o wprowadzenie na jego gruncie mechanizmów autonomicznych. Budziło to dyskusję publiczną o charakterze ogólnozaborowym, ze względu na kontrowersyjną tezę programu politycznego margrabiego, zakładającego, „iż Polacy winni oprzeć się na związku z Rosją, pod ich protektoratem rozwinąć swą plemienne pierwiastki i zapewnić sobie przyszłość wobec zagrożeń z zagranicy [tj. Niemiec]”⁴. Prace W. Przyborowskiego i H. Lisickiego obrażały patriotyczną opinię publiczną (np. uwagami, że powstanie styczniowe wywołał „zrewoltowany proletariat inteligencji”). Zażenowanie budziła pełna złośliwości prezentacja przeciwników politycznych margrabiego, tj. obozu Towarzystwa Rolniczego z Andrzejem hr. Zamoyskim na czele. Wspomnianych historyków oskarżano o tendencyjne obnażanie wahań, błędów oraz lęków przed narażeniem się opinii publicznej podejrzeniami o zbliżenie do zaborcy. L. Michalska-Bracha dowiodła, że opracowania W. Przyborowskiego i H. Lisickiego wywołały szeroką reakcję uczestników zrywu: Bronisława Szwarce, Benedykta Dybowskiego, Józefa Miniewskiego, Jana Stelli-Sawickiego, Antoniego Skotnickiego, Tadeusza Romanowicza, Jana Stelli Sawickiego i Józefa Kajetana Janowskiego. Jej zdaniem ich

² Por.: M. Janecki, *Powstanie styczniowe w oczach Agatona Gillera*, „Mazowieckie Studia Humanistyczne”, 2004, nr 10, z. 1-2, s. 5-32.

³ Zob.: M. Głuszeko, *Walka konserwatystów krakowskich z demokratami na łamach ich organów prasowych w okresie 1867-1895*, Toruń 2007.

⁴ „Przegląd Tygodniowy”, 21 stycznia 1878, s. 27.

polemika z krytykami powstania spowodowała konsolidację lwowskiego środowiska weteranów, czego świadectwem było 5-tomowe *Wydawnictwo materiałów do historii powstania 1863-1864; z lat 1888-1894*. Celnym spostrzeżeniem autorki rozprawy było udowodnienie, że ta publikacja była wyrazem potrzeby krytycznych studiów nad zrywem niepodległościowym. Prezentowała bowiem stanowisko polityczno-ideowe przeciwstawne poglądom stańczyków czy zwolenników Wielopolskiego i ich pesymistycznej interpretacji dziejów Polski. Formułowana przez nich ocena stanu badań nad powstaniem styczniowym miała duży wpływ na kształtowanie narracji historycznej o powstaniu w środowisku miłośników przeszłości i profesjonalnych historyków. Traktuje o tym rozdział drugi pracy. Wskazują na niebagatelną w tym rolę akcji gromadzenia pamiątek materialnych po insurekcji, wspomnień i relacji świadków wydarzeń, a przede wszystkim na oddziaływanie na zainteresowania środowisk naukowych. Właściwym ujęciem pracy była konstatacja L. Michalskiej-Brachy, że na początek XX w. przypada moment wyraźnego rozwoju badań lwowskich historyków i miłośników historii. Dla autorki dowodem mogła być twórczość Wacława Tokarza, Józefa Grabca-Dąbrowskiego czy Ludwika Finkla, wpisująca się w neoromantyczny nurt w polskiej historiografii, sygnalizujący silne nadzieje niepodległościowe na tle zaostrożenia relacji mocarstw rozbiorowych. Symptomem tego była inicjatywa i szeroki oddźwięk, jaki w środowisku naukowym wywołało rozpisanie konkursu na dzieło popularnonaukowe o dziejach 1863 r., przy okazji obchodów 50. rocznicy powstania styczniowego. Właściwym spostrzeżeniem L. Michalskiej-Brachy było wykazanie, że nurt badawczy reprezentowany przez m.in. W. Tokarza znalazł kontynuację w okresie międzywojennym. Wyrazem tego był dorobek lwowskich historyków: Józefa Białyni-Chołodeckiego oraz Marii Bruchnalskiej. Wartościowym elementem pracy było poświęcenie osobnego miejsca problematyce prac – rozwijanych w pierwszych dekadach XX w. – nad zewidencjonowaniem poległych, zmarłych i żyjących uczestników insurekcji. Autorka dokonała analizy i oceny osiągnięć w tej kwestii wspomnianego J. Białyni-Chołodeckiego, Aleksandra Medyńskiego, Leona Krzemienieckiego i Bertolda Merwina. Kolejny, trzeci rozdział L. Michalska-Bracha poświęciła zagadnieniu lwowskiej historiografii kobiecej. Pretekstem do tego były badania M. Bruchnalskiej nad udziałem kobiet w powstaniu, która starała się demonstrować pamięć historyczną kobiet na tle ówczesnej perspektywy społecznej i kulturowej doby zaborów. Autorka odniosła się także do zagadnienia kształtowania się wyobraźni społecznej o powstaniu styczniowym poprzez kolekcjonerstwo oraz muzealnictwo pamiątek i dokumentacji z epoki. L. Michalska-Bracha przeprowadziła analizę tworzenia lwowskich zbiorów prywatnych i instytucji publicznych, zajmujących się powyższą tematyką. Wykazała ona, że szczególne nasilenie tego procesu miało miejsce w okresie II RP, gdy formował się proces instytucjonalizacji badań nad powstaniem styczniowym i historycy w swej pracy zwracali baczna uwagę, na rolę źródeł „w doświadczeniu przeszłości i zwrotem ku materialności”. Wyrazem tego było m.in. powołanie lwowskiego Muzeum Walk o Niepodległość 1795-1920.

Reasumując rozważania nad wskazaną wyżej pracą, należy wskazać na następujące kwestie. Po pierwsze, autorka dzieła udowodniła, że w latach 1864-1939, w wymiarze

ogólnokrajowym, lwowskie środowiska intelektualne odegrało ważną rolę w kształtowaniu wiedzy historycznej i pamięci o powstaniu styczniowym. Wpłynęła na to w okresie zaborów względna swoboda badań naukowych i samoorganizowanie się środowiska weteranów w dobie autonomii Galicji, natomiast w dobie II Rzeczypospolitej instytucjonalizacja pracy naukowej przez ośrodki uniwersyteckie, w tym także lwowski. L. Michalska-Bracha zwróciła uwagę na rolę pamięci powstania styczniowego w formowaniu mitu stolicy Małopolski Wschodniej, jako bastionu polskości na Kresach i miasta przyjaznego bojownikom o niepodległość. Jak celnie wskazała „wszystko to stwarzało niebagatelny klimat do podejmowanych w tym czasie publicznych debat o powstaniu wpiśwanych w szerszy kontekst pamięci kulturowej Polaków”.

Mariusz Nowak

Kielce